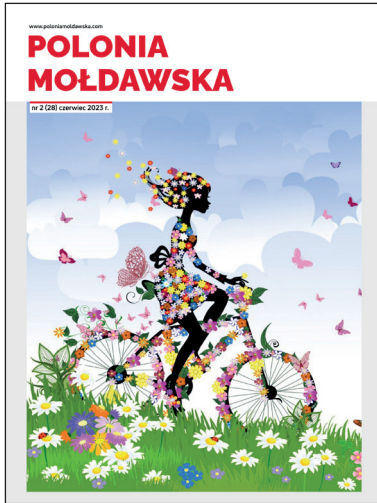


POLO니아 MOŁDAWSKA

nr 2 (28) czerwiec 2023 r.





Polonia Mołdawska

Oficjalna gazeta Domu
Polskiego w Bielcach
nr 2 (28) czerwiec 2023 r.
www.poloniamoldawska.com



facebook: Stowarzyszenie
Polski Dom w Bielcach
YouTube: polska fala bałti



Wydawca: Dom Polski w Bielcach
ul. Pacii 31
3100 Bałti, MOLDOVA
[dom.polski.moldawia@
gmail.com](mailto:dom.polski.moldawia@gmail.com)
tel: +373 231 224 13

Redaktor naczelny: Irina Mosina

Opracowanie graficzne: Victor Țurcanu

Stała współpraca: Maria Drąg, Irina
Mosina, Janina Kazak, Olesja Górska,
Anna Melnik, Małgorzata Żuczowska

Korekta końcowa: Maria Drąg



Projekt finansowany
ze środków Kancelarii
Prezesa Rady Ministrów w
ramach konkursu Polonia i
Polacy za Granicą 2023.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie
może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji
„Pomoc Polakom na Wschodzie”.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

w numerze:

3 Piknik Europejski

8 Trwamy w wielkanocnej radości...

4 Święto przyjaźni

10 Witaj Jutrzenko... Majowe świętowanie
w Bielcach

11 „Polskie kwiaty” na jubileuszowej
„Polskiej Wiosnie w Mołdawii”...

5 Sztuka przetrwania kryzysu

12 XX Jubileuszowy Festiwal Polska
Wiosna w Mołdawii

6 Spójrz proszę na ziemię...

13 Bielczanie, czas na świętowanie!

14 „Ile razem dróg przebytych? Ile ścieżek
przedeptanych...?”

7 Wesotego Alleluja!

15-16 Dzień Matki i Dzień Ojca



PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

Płock, 24 maja 2023 r.

**Szanowna Pani
Olesja Górska
Dyrektor Stowarzyszenia Kultury
Polskiej „Dom Polski”**

Szanowna Pani Dyrektor,

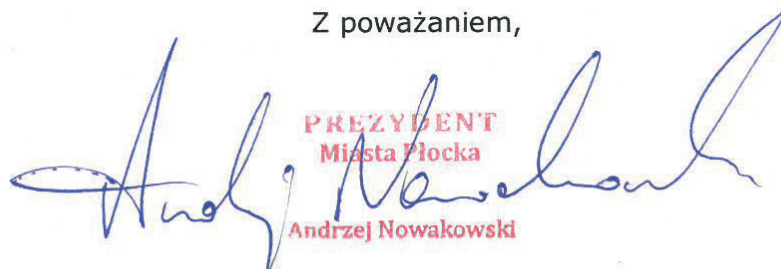
było mi niezmiernie miło gościć Panią podczas 24. Pikniku Europejskiego w Płocku. Dziękuję za udział w panelu dotyczącym działalności instytucji kultury w kryzysie, nieformalne rozmowy o przyszłości współpracy naszych miast, za wspólną zabawę i spędzony razem czas.

Piknik Europejski jest naszym wspólnym świętem – płocczan i miast partnerskich. W tym roku około 30 gości z całego świata zebrało się w naszym mieście, aby celebrować przyjaźń, braterstwo i wspólnotę ponad granicami.

Mam nadzieję, że w przyszłości będziemy mieli kolejne powody do spotkania i realizacji kolejnych przedsięwzięć. Wspólne projekty z pewnością zbliżą do siebie społeczności naszych miast.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za wizytę. Życzę Państwu oraz wszystkim członkom stowarzyszenia sukcesów zawodowych, satysfakcji z podejmowanych działań oraz zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.

Z poważaniem,


**PREZYDENT
Miasta Płocka**
Andrzej Nowakowski

ŚWIĘTO PRZYJAŹNI

Już po raz 24 w Płocku odbył się Piknik Europejski. To impreza popularyzująca ideę integracji europejskiej związane jest z datą maja, czyli Dniem Europy.

W tym roku na wydarzenie, które odbywało się 12 i 13 maja, do naszego miasta przyjechało osiem zagranicznych delegacji. Byli przedstawiciele miast partnerskich: niemieckiego Darmstadt, ukraińskiego Żytomierza, amerykańskiego Fort Wayne, mołdawskich Bielc, francuskiego Auxerre i bułgarskiego Plewen oraz delegacje

z Vesprem na Węgrzech i Sines w Portugalii.

Pierwszym punktem programu była debata w Płockiej Galerii Sztuki na temat sytuacji instytucji kultury w obliczu różnych kryzysów (piszemy o niej na s. 13). Natomiast w sobotę na Starym Rynku można było podziwiać dokonania płockich przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, które poprzez taniec i śpiew oraz na przygotowanych przez siebie stoiskach prezentowały różne kraje. Oficjalne otwarcie imprezy, podczas którego prezydent Andrzej Nowakowski przed-

stawił szefów delegacji rozpoczęło się hymnem Unii Europejskiej „Oda do radości”. Zaśpiewał ją chór Pueri et Puellae Cantores Plocenses. Zwieńczeniem pikniku na starówce był koncert Małgorzaty Ostrowskiej. Tradycyjnie już w ogródku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy pl. Dąbrowskiego odbyły się dwa muzyczne wydarzenia towarzyszące, czyli MajUnia i Rock Tower. Tradycyjnie odbył się też Bieg Europejski, a w Domu Darmstadt swoje prace zaprezentowali fotograficy z Fotoclubu Darmstadt.

Małgorzata Palusińska

XXIV PIKNIK EUROPEJSKI
13 MAJA 2023
 GODZ. 19⁰⁰-2⁰⁰
 POKIS / JAKUBOWSKIEGO 10



SZTUKA PRZETRWANIA KRYZYSU

Pandemia, wojna, kryzys klimatyczny – jak radzą sobie z takimi wyzwaniami instytucje kultury, to temat panelu dyskusyjnego, który był pierwszym wydarzeniem w programie tegorocznego Pikniku Europejskiego.

W pierwszej części panelu, zorganizowanego w Płockiej Galerii Sztuki, udział wzięli: prezydent Płocka Andrzej Nowakowski oraz przedstawiciele miast partnerskich – Ilona Kolodiy – dyrektor Wydziału Kultury Administracji Miasta Żytomierza, Paulina Kirowa – sekretarz miasta Plewen, Renata Kiss – koordynatorka projektu „Europejska Stolica Kultury” w Veszprem oraz Ralf Arneemann – radny miasta Darmstadt. Dyskusję otworzył prezydent Andrzej Nowakowski, który przedstawił, jak miejskie instytucje kultury przystosowały się do funkcjonowania w okresie pandemii. Mówił o tym, że znaczną część swojej działalności przeniosły do internetu albo realizowały te przedsięwzięcia, które nie kolidowały z obostrzeniami. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki realizował m.in. projekt na Powietrz ACZ Kultury polegający na organizowaniu wydarzeń na terenie przed siedzibą, a Książnica Płocka prowadziła działalność wydawniczą. Z powodu pandemii zostały odwołane w 2020 roku wielkie plenerowe wydarzenia, czyli Polish Hip-Hop Festival i Audirover.

Ilona Kolodiy z Żytomierza położyła akcent swojego wystąpienia na agresję Rosji na Ukrainę. – Znaleźliśmy się w nowej sytuacji i musieliśmy sprostać wyzwaniom. W instytucjach kultury zorganizowaliśmy najpierw ośrodki pomocy i



gorące posiłki. Potem zajęliśmy się wsparciem psychologicznym, bo kłopoty takie rodzą się nie tylko na froncie. I przeprowadziliśmy ponad 2,5 tys. wydarzeń kulturalnych, z których 70 procent adresowanych było do dzieci. Choć zdarzało się, że imprezy trzeba było przerywać z powodu alarmu. Renata Kiss z Veszprem opowiadała, jakim wyzwaniem dla tego węgierskiego ośrodka, była pandemia. – Kultura wymaga osobistego kontaktu. Tymczasem nagle okazało się, że nie możemy się spotykać – zaczęła. Zaciekawiała przykładem, jak poradził sobie z tym ich teatr. – Stworzyliśmy dziesięcioosobowy zespół aktorów, który jeździł po mieście ciężarówką i na niej prezentował przedstawienia. Podobało się – opowiadała. Radny Ralf Arneemann zwrócił uwagę, że Darmstadt udzieliło gościny wielu uchodźcom z Ukrainy, którzy wzbogacili życie kulturalne tego miasta. W drugiej części panelu udział wzięły przedstawicielki polskich organizacji społecznych

miast partnerskich na Wschodzie. Wiktoria Laskowska-Szczur – prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie oraz Olesja Górská – dyrektora Stowarzyszenia Kultury Polaków „Dom Polski” w Bielcach, które opowiedziały o prowadzonych działaniach.

W podsumowaniu panelu Alicja Wasilewska dyrektorka Płockiej Galerii Sztuki podkreślała, że chociaż kultura i sztuka doświadczają tych samych kryzysów, co całe społeczeństwa, to pomagają też te kryzysy przetrwać. – W czasie pandemii odegrały nieocenioną rolę, ułatwiającą adaptację do nowych, trudnych warunków. Ujawniły też ogromny potencjał edukacyjny – mówiła dyrektorka PGS. Instytucje kultury angażują się w konkretną pomoc, ale też dodają otuchy, budują poczucie wspólnoty i dają siłę do zmierzania się z wyzwaniami.

Hubert Woźniak

Spójrz proszę na ziemię...

**„...Na ruchliwe ulice,
zabieganych ludzi, na
wszechświat, na dziecko
wzywające Ciebie. Pociesz
zrozpaczonych, zrozum
głodujących, wybacz
umierającym...”**

Chryście, Synu Boga, spójrz proszę
na ziemię”.

(Fragment tekstu piosenki „Rozpięty
na ramionach”)

Jak co roku w okresie Wielkiego Po-
stu młodzież z Domu Polskiego pro-



wadziła medytacje Drogi Krzyżowej (zgodnie z miejscowym zwyczajem odprawianej w środy i piątki) oraz uczestniczyła we Mszy św. w kościele parafialnym w Bielcach, odprawianej przez Ks. J. Pucia.

W nabożeństwach uczestniczyła prezes Towarzystwa Kultury Polskiej w Bielcach, Pani Janina Kazak i dyrektor Domu Polskiego, Pani Olesja Górka wraz z licznie zebranymi Polakami.

Rozważając mękę Jezusa uwielbialiśmy Boga Ojca i dziękowaliśmy za miłość, jaką nam objawił w swoim Synu. Uświadamialiśmy sobie, że każdy z nas musi ukończyć swój codzienny krzyż, do niego „dopasowany”. Prosi-

liśmy, abyśmy umieli zawierzyć Panu swą drogę i podążać za Jego przykazaniami oraz odnaleźć sens cierpienia w świetle Krzyża Chrystusa.

Na zajęciach poprzedzających modlitwę w świątyni zapoznaliśmy się ze świadectwami Polaków, którzy zadali sobie trud przejścia około 40 km Nocnej Drogi Krzyżowej (EDK) w ekstremalnych warunkach, obejrzelśmy film o tajemnicach Męki Pańskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej oraz wysłuchaliśmy pieśni postnych w wykonaniu młodzieżowej grupy chrześcijańskiej.

Dla młodzieży, przed którą życie stawia wielki znak zapytania, czas postu może być trudnym zadaniem w uczniowskim zeszycie i zarazem okazją do dojrzałej refleksji nad sensem istnienia, próbą odpowiedzi na pytanie: „Co jest najważniejsze, co jest najpiękniejsze, co prawdziwe, jedyne, największe, za co warto życie dać”...?



W Domu Polskim królowały palmy...

W przeddzień Niedzieli Palmowej w Domu Polskim zaroilo się od palm, wykonanych przez najmłodszą grupę. Wszystkie cieszyły oko, były starannie wykonane, skomponowane z trzciny, suchych traw i bibułowych kolorowych kwiatów.

Niektóre dzieci następnego dnia zabrały je do kościoła, by poświęcić i w ten sposób upamiętnić uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy.

Na zajęciach uczniowie dowiedzieli się dlaczego wykonujemy palmy, w jaki

sposób można je zrobić i z jakich materiałów. Dzieci z zainteresowaniem wystuchały też ciekawostek na temat konkursów na najładniejsze i najwyższe palmy, organizowanych w wielu miejscach w Polsce.



WESOŁEGO ALLELUJA!

Barwnie, kolorowo i wesoło zrobiło się w Domu Polskim w Wielką Sobotę.

O to postarali się najmłodsi uczniowie i ich rodzice, (z pewnością babcie, dziadkowie), kontynuujący wielkanocne tradycje i w ten sposób integrujący pokolenia. Wiele było ciekawych pisanek, świadczących o tym, że wykonawcom nie brak wyobraźni, pomysłowości, twórczych inspiracji i serca włożonego w tworzone dzieło. Były też koszyczki wielkanocne ozdobione świeżym bukszpanem, baziarnymi, witkami wierzbowymi bądź kolorowymi kwiatami, różnobarwnymi wstążeczkami..

W czasie uroczystej lekcji dzieci mogły zobaczyć polskie tradycje wielkanocne, a przede wszystkim święcenie koszyczków, z licznym udziałem dzieci, całych rodzin i następnie wirtualnie przeniosły się do jednego z kościołów w Polsce, by zobaczyć wartę strażacką przy grobie Jezusa w kościele.



Jednak dzieciom na pewno najbardziej spodobał się wesoły zwyczaj oblewania wodą tzw. Śmigus Dyngus, obchodzony w Poniedziałek Wielkanocny.

Na zakończenie zajęć przebiegających w radosnej przedświątecznej atmosferze Pani Olesja Górka, Dyrektor Domu Polskiego życzyła wszystkim zdrowych spokojnych Świąt, smacznego święconego jajka, by Zmartwychwstały Chrystus oświecał drogi codziennego życia, obdarzył błogostawieństwem i przyniósł radość, pokój oraz wzajemną życzliwość.



Trwamy w wielkanocnej radości...

Dla naszych senierek każdy dzień Oktawy Wielkanocnej zaczyna się podobnie-od uroczystej Mszy świętej, poprzedzonej Adoracją Najświętszego Sakramentu lub różańcem prowadzonym przez wiernych.

Kiedy już w kościele odśpiewano podniosłą pieśń „Wesel się, Królowo miła.. Alleluja!” kontynuacja wielkanocnej radości miała miejsce w gościnnym Domu Polskim, gdzie najstarsze Polki spotkały się w wielkanocnej scenerii przy zastawionym stole.

Pod czujnym okiem nieocenionej Pani Anny Mielnik, wszystkie Panie mogły samodzielnie udekorować ciastko-pisanek, a każda była niepowtarzalna, świadcząca o dużej pomysłowości i wyobraźni artystek.

W trakcie twórczego procesu, jakim było zdobienie oryginalnych pisanek, myśli same biegnęły do sielskich lat dzieciństwa i odżyły wspomnienia domu rodzinnego, tradycje przygotowania święconki.

W wesołych pogaduszkach Panie mogły wymienić się różnymi sposobami na przygotowanie najpiękniejszych pisanek, oczywiście niezawodnymi naturalnymi metodami.

Pani Olesja Górską, Dyrektorkę Domu Polskiego, w imieniu swoim i całego Zarządu stowarzyszenia, życzyła miłym Gościom, by radość wielkanocnego poranka zawsze pozostawała w ich sercach, a każdy cud wiosny, już w tej chwili zachwycającej barwami i zapachami rozkwitającej do nowego życia przyrody, z nadzieją przypominał o cudzie Zmartwychwstania Pana i Bożego Miłosierdzia.





RADA POLONII ŚWIATA

WORLD POLONIA COUNCIL * CONSEIL DE LA POLONIA DU MONDE

DZIEŃ POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ



Drodzy Rodacy!

2 maja obchodzimy Dzień Polonii i Polaków za Granicą, święto państwowe Polski i święto nas wszystkich, zamieszkałych poza jej granicami. To wielki zaszczyt dla nas, że obchodzimy nasze święto wraz z Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, jednego z najważniejszych symboli naszej ojczyzny i w przeddzień Święta Narodowego Trzeciego Maja.

Te dni świąteczne, to dla nas czas gorący, gdyż Rada Polonii Świata, wraz ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” przygotowuje obecnie największe tegoroczne polonijne wydarzenie - VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, który odbędzie się w dniach 29 czerwca do 2 lipca tego roku.

Święto wszystkich Rodaków mieszkających poza Polską wiąże się ściśle z historią zjazdów Polonii z całego świata. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, realizując z inicjatywy Senatu, apel II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, który odbył się w Pułtusku w 2001 r., ustanowił dzień 2 maja, świętem państwowym, Dniem Polonii i Polaków za Granicą. Zaszczytnym aktem uhonorowania osób żyjących poza granicami Polski ustanowiono w 2002 roku:

„Uznając wielowiekowy dorobek i wkład Polonii i Polaków za granicą w odzyskanie przez Polskę niepodległości, wierność i przywiązanie do polskości oraz pomoc Krajowi w najtrudniejszych momentach, w celu potwierdzenia więzi z Macierzą i jedności wszystkich Polaków, tak mieszkających w Kraju, jak i żyjących poza nim”.

Święto jest również okazją, aby powiedzieć: dziękuję. Jesteśmy wdzięczni Państwu Polskiemu za wszelkie wsparcie jakiego nam udziela. Przypomnijmy też, że wielka i wszechstronna działalność polonijna to przede wszystkim zaangażowanie i ogromna praca społeczna tysięcy działaczy. W tym dniu szczególnym pragniemy im za to jak najserdeczniej podziękować.

W imieniu Prezydium Rady Polonii Świata życzę wszystkim Rodakom na całym świecie wszelkiej osobistej pomyślności, a polonijnym organizacjom i ich działaczom wielu dalszych sukcesów w pracy dla dobra Polski i Polaków poza jej granicami.

Jarosław Narkiewicz
PRZEWODNICZĄCY
Rady Polonii Świata

WITAJ JUTRZENKO... MAJOWE ŚWIĘTOWANIE W BIELCACH

„Witaj Jutrzenko, rano powstająca,
śliczna jak miesiąc, jak słońce świecąca.
Ty świecisz miłe światu w Częstochowie,
gdzie czołem biją świata monarchowie”...

Polacy skupieni wokół Domu Polskiego majowe świętowanie rozpoczęli w kościele Św. Archaniołów w Bielcach od uroczystej Mszy św. dziękczynno-błagalnej z prośbą o Boże błogostawieństwo przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski.

Po uroczystej Mszy Świętej celebrowanej przez Księdza Proboszcza Jacka Pucia odbył się krótki montaż poetycko-muzyczny, o charakterze religijno-patriotycznym, w czasie którego przypomniane zostały polskie tradycje świąt majowych.

Była to barwna opowieść o tym jak co roku 2 maja Rzeczpospolita stroi się biało-czerwonymi flagami i pozostaje w łączności z Polonią i Polakami za Granicą, natomiast 3 maja, Polacy z radością wyśpiewują „Witaj majowa jutrzeńko”, (wykonanie- zespół „Jaskółki”) obchodząc ważne święto patriotyczne, na cześć pierwszej w Europie demokratycznej Konstytucji 3 Maja, uchwalonej w 1791r., będącej przez wiele lat symbolem dążenia narodu do odzyskania niepodległości.

Trzeci maja to wyjątkowy dla Polaków dzień, także ze względu na religijną wymowę- święto Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, wyrażające istniejącą od wieków wiarę narodu w szczególną opiekę Bożą nad nim, za pośrednictwem Maryi.

Stąd w poetyckich strofach przywołał obraz Królowej, Czarnej Madonny



z Częstochowy, zaś piosenkę „Czarna Madonna” zaśpiewała Pani Olesja Górka, Dyrektor Domu Polskiego.

Prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej „Dom Polski”, Pani Janina Kazak, z okazji świąt życzyła zebranim w świątyni dobrego zdrowia, pogody ducha, szczę-

ścia w domach i rodzinach, by spełniły się marzenia, plany, a dobry los sprzyjał na nadchodzącą przyszłość.

Na zakończenie wybrzmiały słowa znanej wszystkim pieśni: „Nie rzucim Chryste świątyń Twych... Tak nam dopomóż Bóg”...



„Polskie kwiaty” na jubileuszowej „Polskiej Wiosnie w Mołdawii”...

Niczym bukiet najpiękniejszych polskich kwiatów, wyrosłych w szczerym polu, pod błękitnym, wiosennym niebem rozkwitły bieleckie „Jaskółki” na scenie Teatru Ginta Latina w Kiszyniowie. Nasz zespół wokalny, pod kierownictwem Pani Marii Serjant, w ramach XX Jubileuszowego Polonijnego Festiwalu „Polska Wiosna w Mołdawii” wykonał sentymentalną piosenkę „Polskie kwiaty”, znaną we wszystkich środowiskach polonijnych na całym świecie, a opiewającą urodę malowniczych łąk i pól ojczyźnej ziemi. Równie piękna i pełna uroku była ludowa kompozycja „W moim ogródecku” zaprezentowana przez młodzież z Bielic.

W gronie zafascynowanych polską kulturą licznie zebranych twórców rękodzieła artystycznego, śpiewaków, muzyków, tancerzy przybyłych ze wszystkich zakątków Mołdawii znalazł się również zespół taneczny „Krokus” z Bielic (choreograf Aleksiej Kiriczenko), który zasłużył sobie na



najwyższe uznanie i oczarował publiczność „Czerwonym jabłuszkiem” wykonanym w takt rytmicznego wesolego obereczka.

Barwne widowisko, liczne imprezy towarzyszące, wystawy, a przede wszystkim samo spotkanie polonijnej rodziny w urzekającej majowej scenerii, było prawdziwą duchową ucztą, jednoczącą biało-czerwone serca. Jubileuszowy festiwal odby-

wał się pod patronatem Ambasady RP w Kiszyniowie, a swą obecnością zaszczytili polonijną społeczność dostojni goście na czele z Konsulem RP, Panią Magdą Arsenicz i innymi przedstawicielami korpusu dyplomatycznego.

Wokół rozkwitły „ojczyście kwiaty... stokrotki, fiołki i maki”, a my z radością w sercu poczuliśmy, że w ich zapachu, urodzie jest po prostu Polska.

XX Jubileuszowy Festiwal Polska Wiosna w Mołdawii

20 maja br. na scenie teatru Ginta Latiņa w Kiszyniowie, przy wsparciu Ambasady RP w Kiszyniowie, zorganizowano XX Jubileuszowy Festiwal Polska Wiosna w Mołdawii. Festiwal od lat uznawany jest za największe i najbardziej oczekiwane wydarzenie polonijne w Mołdawii. Tegoroczna edycja cieszyła się szczególnym zainteresowaniem - była pierwszą tak dużą imprezą z udziałem mołdawskich środowisk polonijnych po prawie trzech latach przerwy.

Gościem honorowym tegorocznej jubileuszowej edycji była Pani Minister Izabela Antos, podsekretarz stanu, zastępca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Gośćmi festiwalu byli również: Łukasz Porycki, Wicemarszałek Województwa Lubuskiego, zastępca dyrektora generalnego Agencji ds. Stosunków Międzyetnicznych Nikolai Radica, Grzegorz Opaliński, Charge d'Affaires a.i. Ambasady RP w Kiszyniowie wraz z pracownikami ambasady, prezesi i przedstawiciele organizacji polonijnych, nauczyciele ORPEG, polskie duchowieństwo, dzieci z Przedszkola nr 89 „Jaskółka” w Kiszyniowie oraz



przedstawiciele mediów polonijnych – w tym pisma „Jutrzenka”.

Zespoły taneczne i wokalne działające przy organizacjach polonijnych z terenów całej Mołdawii zaprezentowały repertuar składający się z ponad 30 utworów w wykonaniu dzieci,

młodzieży oraz seniorów. Wydarzenie było również okazją do wręczenia nagród i wyróżnień laureatom konkursu fotograficznego „Polska w moim sercu”.

Informacja: Ambasada RP w Kiszyniowie /
Ambasada Republicii Polone la Chişinău



Bielczanie, czas na świętowanie!

Bielce świętują 602. rocznicę lokacji i Dzień Miasta...

Barwny korowód skąpany w majowym ciepłym słońcu przechodzi przed trybuną honorową, na której zgromadzeni władarze miasta, liczni dostojni goście, dyplomaci, wśród nich Ambasador RP w Kiszyniowie, Pan Tomasz Kobzdej, przedstawiciele miast partnerskich także z Polski-Płocka i Biłogostoku.

W pochodzie uczestniczy również Dom Polski, na czele z Panią Dyrektorką, Olesją Górską, a następnie w ludowych strojach wychowankowie, ich rodzice, nauczyciele, wszyscy z biało-czerwonymi flagami i balonikami.

Radosnym tłumom spacerującym wśród szpalery pachnących kasztanów i powodzi kwiatów ciekawie przygląda się z majestatycznego pomnika usytuowanego przed siedzibą władz miejskich (Primaria), Stefan III Wielki (Stefana Cel Mare), władca mołdawski, a z drugiej strony niezwykle wydarzenie obserwuje patron miasta, św. Mikołaj Cudotwórca, którego cerkiew prawosławna wspomina właśnie 22 maja. Święteczny dzień zaczyna się od



uroczystej prawosławnej liturgii dziękczynno-błagalnej w centrum miasta,

potem parada, różne atrakcje, koncerty, imprezy i każdy w tym bogatym repertuarze może znaleźć coś dla siebie.



Cudowna pogoda sprawia, że wszystkim zebranym dopisuje dobry nastrój, udziela się autentyczna wiara i nadzieja na dalszy rozkwit, pomyślność i przede wszystkim pokój w swojej „małej Ojczyźnie” i na świecie.

Dom Polski ma jeszcze jeden powód do zadowolenia, gdyż Pan Ambasador T. Kobzdej w napiętym programie oficjalnej wizyty znajduje chwilę, by zaszczyścić nas swą obecnością, za co serdecznie dziękujemy.



„ILE RAZEM DRÓG PRZEBYTYCH? ILE ŚCIEŻEK PRZEDEPTANYCH...?”

Ogród wokół Domu Polskiego przekształcił się w barwną, pachnącą mozaikę róż, irysów, piwonii, jakby wszystkie kwiaty zechciały zakwitnąć na Dzień Matki, który zarazem w naszej społeczności był ostatnim dzwonkiem. Pani Prezes, Janina Kazak witając serdecznie zebranych, a zwłaszcza gości z Polski-profesora Politechniki w Łodzi, Pana Andrzeja Marcinkowskiego, podkreśliła, że ostatni rok szkolny był wyjątkowy, bogaty w wydarzenia, z pewnością już ocalone od zapomnienia.

To przede wszystkim radosne spotkanie z Pierwszą Damą Polski, Panią Agatą Kornhauser-Dudą, nasze sukcesy na konkursie recytatorskim „Kresy”, wzruszające pożegnanie Pani Dyrektor Domu Polskiego, Wiktorii Koczurów-

skiej i powitanie Pani Dyrektor Olesji Górskiej.

W ciągu minionego roku wspólnie biesiadowaliśmy i modliliśmy się w kościele, występowaliśmy na scenach Bielic i Kiszyniowa oraz w naszej szkółce, poznawaliśmy język polski i tradycje kraju przodków, jednym słowem razem przebyliśmy wiele dróg i ścieżek.

Ostatnim akcentem tegorocznej przygody w Domu Polskim był ciekawy występ najmłodszych, w poetyckich strofach, muzycznych nutkach i skocznych tańcach wyrażających swą miłość i wdzięczność dla mam, ale i tatusiów z okazji zbliżającego się czerwcowego święta. Swym występem i śpiewem, jak zawsze, oczarował zespół „Jaskółki”.

Dyrektor Domu Pol-



skiego, Pani Olesja Górską, pograttowała artystom pięknej prezentacji, rodzicom życzyła dumy i pociechy z dzieci, a następnie wyraziła uznanie dla wszystkich nauczycieli, szczególnie dziękując Pani Małgorzacie Żuczkowskiej, która w następnym roku nie będzie pracować w Bielicach.

Dziękując za przybycie na dzisiejszą uroczystość Pani Olesja życzyła spokojnych, bezpiecznych i pełnych niezapomnianych przygód wakacji, a absolwentom powodzenia na studiach w Polsce.

Ciepłe słowa, podziękowania, upominki, wspólne fotografie na pożegnanie, a na koniec lodowy deser...

Żegnaj szkoło, witajcie wakacje!



Dzień Matki – święto obchodzone jako wyraz szacunku dla wszystkich matek. Data obchodów Dnia Matki zależy od państwa, w którym jest świętowany. W Polsce obchodzone jest 26 maja.

Początki święta sięgają czasów starożytnych Greków i Rzymian. Kultem otaczano wtedy matki-boginie, symbole płodności i urodzaju. W późniejszych czasach Cesarstwo Rzymskie przyjęło chrześcijaństwo i tym samym zabroniono wyznawania innych bogów.

Zwyczaj ten powrócił w siedemnastowiecznej Anglii pod nazwą niedziela u matki. Początkowo co roku w czwartą niedzielę postu odprawiano modły w najbliższej katedrze. W zwykłe niedziele odbywały się one w pobliskich kościołach. Dzień, w którym obchodzono to święto, był wolny od pracy. Do tradycji należało składanie matce podarunków, głównie kwiatów i słodyczy, w zamian za otrzymane błogosławieństwo. Zwyczaj przetrwał do XIX wieku. Ponownie zaczęto go obchodzić po zakończeniu II wojny światowej.

Inaczej historia tego święta przedstawia się w Stanach Zjednoczonych.



26 Maja Dzień Matki

W 1858 roku amerykańska nauczycielka Ann Maria Reeves Jarvis ogłosiła Dni Matczynej Pracy, zaś od 1872 roku Dzień Matek dla Pokoju promowała Julia Ward Howe. Annie Marie Jarvis, córce Ann Jarvis, w 1905 roku udało się ustanowić Dzień Matki. Z czasem zwyczaj ten rozpowszechnił się na niemal wszystkie stany, zaś w 1914 roku Kongres Stanów Zjednoczonych uznał przypadający na drugą niedzielę maja Dzień Matki za święto narodowe.

W Polsce przedwojennej obchodzono Dzień Matki (wydaje się, że nie było ustalonej corocznej daty, np. niedziela 13 maja 1934 roku, niedziela 7 maja

1939 roku), przy czym ich organizacją zajmował się Polski Czerwony Krzyż.

Dzień Matki (Muttertag) był obchodzony jako ważne święto w Generalnym Gubernatorstwie podczas okupacji niemieckiej (dzień ten był świętem w całej III Rzeszy).

Obecnie w Polsce święto to przypada na 26 maja. W tym dniu matki są zwykle obdarowywane laurkami, kwiatami oraz różnego rodzaju prezentami przez własne dzieci, rzadziej inne osoby. Święto to ma na celu okazanie matkom szacunku, miłości i podziękowania za trud włożony w wychowanie.



Obchody zapoczątkowane zostały w Stanach Zjednoczonych, gdzie po sukcesie Dnia Matki pojawiły się głosy, by ustanowić święta również dla pozostałych członków rodziny. Dzień Ojca wydawał się naturalnym dopełnieniem.

Pierwsze obchody święta odbyły się 19 czerwca 1910 roku w miasteczku Spokane w stanie Waszyngton za sprawą Sonory Smart Dodd, córki weterana wojny secesyjnej Williama Smarta. Sonora Dodd, dowiedziawszy się o ustanowieniu Dnia Matki (3 lata wcześniej, w 1907) wpadła na pomysł, by analogiczne święto wprowadzić dla uczczenia trudu opieki nad rodziną i zasług wszystkich ojców – w szczególności jej własnego, który po śmierci matki samotnie wychowywał ją oraz pięcioro młodszego rodzeństwa. Wydarzenie miało charakter lokalny, a starania o wprowadzenie go na skalę krajową nie przyjęły się przez kolejnych kilka dekad. Dopiero prezydent Nixon w 1972 roku oficjalnie ustanowił Dzień Ojca.

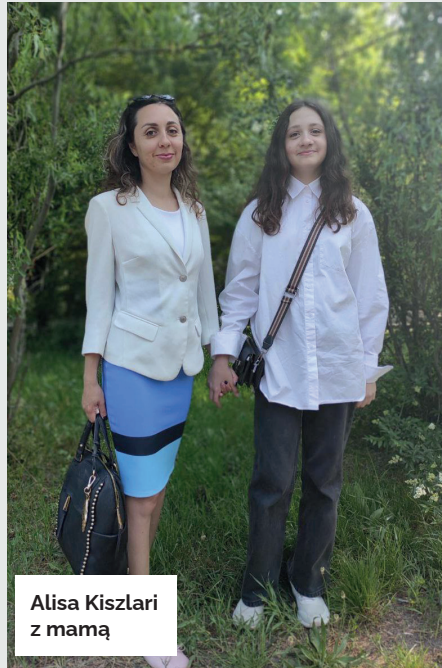
W czerwcu 1965 roku na łamach łódz-

kiego „Expressu Ilustrowanego” pojawiła się dyskusja na temat obchodów Dnia Ojca, wzorem innych krajów. Dziennikarz gazety – Konrad Turowski – podjął się sondowania pomysłu i znalezienia dla niego optymalnej daty. Zapytał o nią, mieszkającego w Łodzi poetę, Jana Sztaudyngera. Artysta, zapytany przez dziennikarza o poparcie pomysłu i wyznaczenie daty nowego święta, odpowiedział: „Popieram z całego serca, a dzień proponuję 23 czerwca. Jest to najkrótsza noc roku, ojciec ma labę, więc największe święto”. Wywiad opublikowano 16 czerwca 1965 na łamach gazety, zaś 23 czerwca 1965 roku „Express Ilustrowany” ogłosił obchody dnia ojca, co roku przypominając o tym święcie.

Informacja: <https://pl.wikipedia.org/wiki>



Alexandra Filipovska
z mamą i tatą



Alisa Kizlari
z mamą



Mateusz i Tymoteusz
Ladrík z mamą



Małgorzata Łopatyńska
z mamą



Wiktorija i Sofia
Sadownikowa z mamą



Sofia Goriuk z mamą,
tatą i babcią



Anna i Daria Górskie
z mamą i tatą



Jewgienij i Weronika
Kostecki z mamą